

Mirosław Kiwka

"Filozofia - wzloty i upadki : XXXIX Tydzień Filozoficzny KUL", Lublin 1998 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 6/2, 218-220

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

formy ultra – krytycyzmu, dokonuje krytyki agnostycyzmu, sceptycyzmu i relatywizmu. Prezentacja tzw. nieklasycznych definicji prawdy, oraz typowych błędów logicznych zamyka całość problematyki zawartej w prezentowanej książce.

Ponieważ sam autor stwierdził w przedmowie, że jego książka nie jest rodzajem podręcznika ze wstępu do filozofii, lecz jedynie zbiorem ilustracji, swego rodzaju albumem filozoficznym, stąd też trudno kierować pod jej adresem jakieś zarzuty, dotyczące np. braków natury merytorycznej. *Wprowadzenie*, z uwagi bogactwo zawartej w nim problematyki oraz zasadniczej przystępności stylu, może stanowić bardzo cenną lekturę uzupełniającą np. dla osób podejmujących studia filozoficzno-teologiczne.

ks. Mirosław Kiwka

Filozofia – wzloty i upadki. XXXIX Tydzień Filozoficzny KUL 3-6 marca 1997, Lublin 1998, ss. 118

Tydzień Filozoficzny organizowany corocznie przez Koło Filozoficzne Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jest bez wątpienia wielkim świętem filozofii przyciągającym rzesze zainteresowanych z wielu środowisk akademickich. Zeszłoroczne, trzydzieste dziewiąte już spotkania filozoficzne, przebiegały pod hasłem: *Filozofia – wzloty i upadki*. Znaczna część wygłoszonych wówczas wykładów została pracowicie zebrana i opublikowana w postaci książki noszącej tytuł tożsamy z hasłem Tygodnia.

Otwiera ją tekst autorstwa Aleksandry Nygi, stanowiący sprawozdanie z przebiegu Tygodnia Filozoficznego. Autorka podaje w nim kompletną listę zaprezentowanych przedłożeń wraz z ich krótką charakterystyką.

Od „śmierci Boga” do śmierci filozofii. Kilka uwag i przyczynach samo-dekonstrukcji filozofii to tytuł pierwszego z prezentowanych artykułów. Jego autorem jest Sławomir Szczyrba. Autor stawia sobie za cel ukazanie związku jaki istnieje pomiędzy filozoficzną proklamacją „śmierci Boga” a współcześnie przeżywanym kryzysem myśli filozoficznej, zwanym także „śmiercią filozofii”. Ukazany tu został historyczny proces, w wyniku którego filozofia stopniowo zatraciła charakter refleksji sapiencjalnej. Ukoronowaniem tego procesu było właśnie usunięcie z obszaru jej zainteresowań problemu Boga. Niejako w tym samym klimacie myślowym pozostaje tekst s. Zofii J. Zdybickiej zatytułowany *Alienacja zasadnicza: człowiek bogiem*. Autorka zwraca w nim uwagę na zjawisko z dziedziny relacji między człowiekiem a Bogiem, polegające na takich ujęciach poznawczych, w których człowiek stawia siebie na miejscu Boga. Fakt ten został uznany za jedną z najgroźniejszych alienacji człowieka. S. Zdybicka podejmuje się ukazania historycznie uwarunkowanych przyczyn sytuacji, w której doszło do przypisania człowiekowi cech i funkcji boskich przy jednoczesnym zepchnięciu Boga na margines zainteresowań kultury wyrosłej na chrześcijaństwie i szczytującej się tak wielką tradycją filozoficzną. Realizując tak wyznaczone zadanie, s. Zdybicka wyodrębnia z dziejów myśli filozoficznej trzy ciągi, których rozwój doprowadził do zafałszowania prawdy o Bogu i o człowieku. Wyznacznikami pierwszego są postacie Kartezjusza, Kanta i Fichtego, drugi przebiega od Hegla poprzez Fierbacha do Marksa oraz trzeci na linii Nietzsche – Sartre – postmodernizm. W konsekwencji człowiek „uwolniony” od Boga stał się niewolnikiem stworzonych przez siebie rzeczywistości. Do zjawisk alienujących osobę ludzką zaliczone zostały między innymi:

konsumpcja z przewagą „mieć” nad „być”, mass media, będące wielokrotnie źródłem dezinformacji oraz polityka konkurująca o prymat z religią. W kontekście tych analiz po raz kolejny można doświadczyć prawdziwości stwierdzenia, iż człowiek bez Boga nie jest w stanie zrozumieć samego siebie.

Problem użyteczności logiki w uprawianiu filozofii to tytuł kolejnych dwóch artykułów stanowiących zarazem przedmiot polemiki prowadzonej przez ks. Józefa Herbuta i ks. Piotra Moskała. Zostały tu przedstawione dwie koncepcje metafizyki. Pierwsza – jej zwolennikiem jest ks. J. Herbut – przyjmuje swoiste a priori logiki przed wszystkimi innymi naukami jako warunek ich racjonalności. Druga – reprezentowana przez ks. Piotra Moskała – stara się wykazać, że podstawą racjonalności jest sam byt i relacje realne. W tym kontekście prawa logiki są wobec nich wtórną formalizacją, która w dalszych etapach metafizycznego poznania jest niewystarczająca, bądź wręcz nieadekwatna.

Realistyczną interpretację rzeczywistości w świetle teorii kreacjonizmu przedstawił ks. Andrzej Maryniarczyk w artykule zatytułowanym *Kreacjonizm jako punkt zwrotny w interpretacji rzeczywistości*. W pierwszej jego części przedstawione zostały dzieje formowania się filozoficznej teorii stworzenia *ex nihilo*, w drugiej ukazane jej zasadnicze elementy, natomiast w trzeciej omówione konsekwencje jakie z niej wynikają dla rozumienia całej rzeczywistości.

Problematyka współczesnego kryzysu filozofii sztuki oraz szansę jego przełamania zostały ukazane w przedłożeniu Henryka Kieresa pt. *Spór o teorię sztuki*. Autor zauważa dość istotny związek między rozwojem myśli filozoficznej i sugerowanym przezeń ujęciem rzeczywistości a określoną koncepcją sztuki. Odwołania on tło sporu o estetykę, odwołując się do starożytności greckiej. W tej perspektywie broni klasycznych koncepcji estetycznych przeciw współcześnie propagowanej antyestetyce, wyrosłej na gruncie modernizmu i postmodernizmu z całą ich niewiarą w sensowność istniejącej rzeczywistości.

Co jest najważniejsze w filozofii? Na to pytanie odpowiada w swoim artykule Antoni B. Stępień. Wychodząc od elementarnych ustaleń omawia podstawowe koncepcje filozofii, wskazując jednocześnie, że każda z nich odpowiada możliwościom jakie przypisujemy naszemu rozumowi. Z przedstawionych przemyśleń wynika jednoznacznie, iż najważniejsze dla każdego filozofa winny być dwie rzeczy: z jednej strony byt jako to co istnieje, co zastane poznawczo, a z drugiej poznanie czyli sposób w jaki ów byt jest mu dany w całej swojej specyfice i wiarygodności uzyskanej o nim wiedzy. Pewnym przedłużeniem podjętej powyżej problematyki jest tekst Piotra Jaroszyńskiego zatytułowany *Spór o cel filozofii*. Autor stawia i uzasadnia tezę, że o rozbieżności w rozumieniu tego czym jest filozofia, na przestrzeni jej dziejów nie decyduje tylko geniusz twórcy, ani bieg samej filozofii, ale nade wszystko cel, jaki się przed nią stawia. Wnikliwej analizie poddanych zostało pięć zasadniczych rozumień filozofii. Każde z nich służyło innemu celowi. Prezentowane rozważań prowadzą do wniosku, iż cel inny niż teoretyczny (theoria – rozumne oglądanie) prowadzi do stopniowej dekonstrukcji samej filozofii.

Ukoronowaniem przemyśleń wokół najistotniejszych zagadnień związanych z uprawianiem filozofii są refleksje o Mieczysława A. Krapca pt. *Sens filozofii*. Rację istnienia filozofii w sensie klasycznym o. Krapiec upatruje w podejmowaniu wyjaśniania realnie istniejącego świata osób i rzeczy. W tym kontekście zwraca uwagę na trzy czynniki konstytuujące klasyczną filozofię a mianowicie: język (naturalny, wyrażający spontaniczne poznanie), przedmiot (rzeczywistość realnie istniejąca) oraz metoda poznawcza (wykluczająca sprzeczność, poprzez ukazanie takiego koniecznego czynnika realnego, którego

ewentualna negacja jest zarazem negacją samego bytu). Wszelkie odchodzenia od nurtu klasycznej filozofii miały zwykle miejsce w którejs z tych trzech kwestii i prowadziły w konsekwencji do parcjalnych, bądź też wynaturzonych rozumień rzeczywistości.

Książka *Filozofia – wzloty i upadki*, będąca owocem XXXIX Tygodnia Filozoficznego, zawiera szereg bardzo ciekawych i wartościowych przemyśleń na temat stanu dzisiejszej kultury, jej tła filozoficznego oraz samej filozofii uprawianej współcześnie wraz z całą złożonością poruszanej przez nią problematyki. Prezentowana pozycja jest swoistą apologią filozofii w jej ujęciu klasycznym. Ukazuje bowiem, iż każde zanegowanie proponowanych przez nią celów, sposobów badania czy wreszcie samego przedmiotu, każda negacja zawartego w niej realizmu, prowadzi człowieka w jakiś intelektualny labirynt a samą kulturę pogrąża w otchłani nihilizmu. Bynajmniej nie chodzi tu jedynie o jakąś czysto negatywną krytykę, bowiem bardzo pozytywnie ukazuje ona sprawdzone przez wieki historii kierunki i sposoby intelektualnych poszukiwań ukrytego sensu otaczającej nas rzeczywistości. Dzięki temu pomimo pesymistycznych diagnoz, wskazuje drogę nadziejszej przyszłości i to właśnie stanowi jej wartość.

ks. Miroslaw Kiwka

Ks. Ignacy Dec, *Dlaczego miłość?* Wrocław 1998, ss. 144

Kim jestem? Dlaczego kocham albo dlaczego już przestałem kochać? Dlaczego cierpię przez to, że kocham? Dlaczego zadaje ból temu, kogo kocham? Dlaczego miłość? Pytania tego rodzaju przychodzą nam do głowy, stają się „wołaniem bólu” w sytuacjach granicznych, kiedy na przykład odchodzi od nas najbliższa osoba, kiedy zostajemy sami i stwierdzamy, że nikt nas nie kocha. Jednym z najbardziej wstrząsających wypowiedzi jaki można usłyszeć w dzisiejszych czasach jest encyklika Jana Pawła II „Redemptor hominis”, gdzie pada zdanie bardzo jednoznaczne: „Człowiek nie może żyć bez miłości”¹.

Niektórzy twierdzą, że nie można zbyt długo zastanawiać się nad tymi kwestiami, ponieważ można postradać zmysły. A jednak są ludzie, którzy tego rodzaju pytaniami zajmują się metodycznie. Takim człowiekiem był m.in. Gabriel Marcel.

Jednym z nielicznych w Polsce specjalistów od Marcela jest rektor PFT we Wrocławiu ks.prof.dr hab. Ignacy Dec. Otrzymał niedawno wznowienie jego książki dotyczącej osoby i myśli francuskiego egzystencjalisty zatytułowane: „Dlaczego miłość?”. Myśl Marcela jest myślą trudną do syntetyzowania, ponieważ programowo wręcz nie myślał on systematycznie. Pierwsze, co rzuca się w oczy przy lekturze pracy ks. Deca, to umiejętność klarownego przedstawienia meandrów myśli nie dbającej o precyzję, porozrzuconej po wielu różnych publikacjach.

Tak więc pierwszy rozdział poświęcony jest uwarunkowaniom myśli egzystencjalnej sokratyka. Tkwi on w tradycji filozoficznej wywodzącej się od Sokratesa, Augustyna, Pascala, Kierkegarda, Heideggera, Jaspersa czy Sartre’a. Na gruncie rodzimym mamy zarysowany wpływ różnych myślicieli, m.in. Bergsona, Claudela, Mouniera czy Blondela. Następnie zarysowana jest koncepcja poznania filozoficznego, płynąca z metafizycznego niepokoju, z postawy pełnego zaangażowania z filozoficzne poszukiwania. Prowadzi to

¹ Por. Jan Paweł II, *Redemptor Hominis*, 10.